

ROBERT A. SUCHARSKI

(Warszawa)

## JANA KOCHANOWSKIEGO ODA *AD VENEREM* ALBO O SŁUSZNOŚCI WEZWANIA *AD FONTES*

Licząca około dziesięciu tysięcy wierszy całość poetyckiej twórczości Safony<sup>1</sup> została przez filologów aleksandryjskich podzielona na dziewięć ksiąg (zwojów). Obecnie znamy tylko niewielką jej część (około 650 linijek tekstu, czyli mniej więcej 6–7% przypuszczalnej całości), a i to zawdzięczamy przede wszystkim odkryciom archeologicznym, przynoszącym urywki zapisanego papirusu. Wśród tak fragmentarycznie zachowanej twórczości szczególną rolę odgrywa wiersz znany jako *Modlitwa do Afrodyty* (fr. 1 Lobel-Page i Voigt) – bynajmniej nie tylko z tej racji, że jest on w zasadzie jedynym utworem Safony, który uchował się w całości („z kilkunastu innych mamy znaczne partie”<sup>2</sup>), ale przede wszystkim dlatego, że dotarł do nas zupełnie inną drogą niż wykopaliska. Podobnie jak zachowany w traktacie *O górności* (Ps.-Longin. *De subl.* 10), acz zapewne nie w całości, wiersz o patologii miłości, stanowiący dowód na mistrzostwo poetki, *Modlitwa do Afrodyty* zachowała się dzięki kopistom, którzy z pokolenia na pokolenie przepisywali dawne teksty. Dionizjusz z Halikarnasu w traktacie *O zestawianiu wyrazów* (*Comp.* 23) posługuje się tym właśnie wierszem po to, by udokumentować „układ gładki”<sup>3</sup> (ή γλαφυρά σύνθεσις) w poezji. *Editio princeps* traktatu z przekazany w tekście wierszem poetki, zawdzięczamy Aldowi Manucjuszowi – został on opublikowany w dwutomowym zbiorowym wydaniu *Rhetores Graeci* (Wenecja 1508–1509)<sup>4</sup>. Kolejne jednak wydanie tekstu traktatu Dionizjusza przez Roberta Estienne’a (Paryż 1547)<sup>5</sup>, późniejsze edycje wiersza Safony w zbiorze anakreontyków Henryka Estienne’a (Paryż 1554, 1556) oraz tegoż zbioru tłumaczenie na łacinę przez Eliasza André

<sup>1</sup> *Sappho. A New Translation of the Complete Works*, przeł. D. J. Rayor, wstęp A. Lardinois, Cambridge University Press, Cambridge 2014, s. 7.

<sup>2</sup> A. Szastyńska-Siemion, *Melika lesbijska*, [w:] *Literatura Grecji starożytnej*, t. I: *Epika – liryka – dramat*, TN KUL, Lublin 2005, s. 451.

<sup>3</sup> *Trzy stylistyki greckie. Arystoteles – Demetriusz – Dionizjusz*, przeł. i oprac. W. Madyda, Ossolineum, Wrocław 1953 (Biblioteka Narodowa II 75), s. 246.

<sup>4</sup> Por. np. M. Sicherl, *Die Aldina der Rhetores Graeci (1508–1509) und ihre handschriftlichen Vorlagen*, ICS 17, 1992, s. 119. *Aldina* w formie skanu o dużej rozdzielczości dostępna jest on-line na stronie [www.gallica.fr](http://www.gallica.fr).

<sup>5</sup> Wydanie dostępne on-line w formie skanu o dużej rozdzielczości na stronie Bayerische Staatsbibliothek: <https://www.bsb-muenchen.de>.

(Helias Andreas) (drukowane w Paryżu w 1556 w oficynie Roberta Estienne'a<sup>6</sup>)<sup>7</sup> ofiarowały czytającej publiczności autentyczny wiersz legendarnej poetki, a z racji oddania go po łacinie ułatwiły czy wręcz umożliwiły także jego lekturę zainteresowanym literaturą, a nieco mniej biegłym w grece.

W dość powszechnej opinii uczonych wiersz Safony nie był dobrze znany. Joan DeJean, autorka *Fictions of Sappho 1546–1937*, fundamentalnej pracy poświęconej recepcji Safony przede wszystkim w literaturze francuskiej, stwierdza nawet, że „nevertheless, fr. 1 passes almost unnoticed through the Renaissance”<sup>8</sup>. Nawet jeśli to prawda w odniesieniu do literatury tworzonej po francusku, to w przypadku literatury polskiej takiemu stwierdzeniu zadaje kłam Jan Kochanowski. W opublikowanym w 1580 r. w Drukarni Łazarzowej tomiku *Lycorum libellus* czytamy wiersz *Ad Venerem Ode IX*, który nie jest niczym innym, jak szczególnego rodzaju łacińską parafrazą safickiego hymnu. Wiemy również dobrze, że Kochanowski nad tym wierszem Safony pracował już znacznie wcześniej – w tak zwanym *Rękopisie Osmólskiego* znajdujemy *Ioannis Cochanovii Elegiarum libri duo*, z dołączonym do nich wierszem zatytułowanym *Ode ad Venerem conversa ex Graeco Sapphus*<sup>9</sup>, który jest wcześniejszą wersją parafrazy. Ten tekst w czasach współczesnych ukazał się jedynie jako wariant tekstowy w aparacie krytycznym z dołączoną fotografią rękopisu<sup>10</sup>. Tłumaczenie wiersza Safony nie współtworzy tomu elegii, chociażby ze względów metrycznych. Łacińska parafraza wierszem safickim mniejszym oddaje wersyfikacyjnie grecki oryginał; niepodobna doszukiwać się w niej sekwencyjnie używanych heksametru i pentametru daktylicznego, właściwych elegii, rozumianej na sposób starożytny. Z drugiej strony jednak obecność tejże parafrazy w *Rękopisie Osmólskiego* dowodzi, że Kochanowski pracował nad spuścizną Safony już w początkach lat sześćdziesiątych XVI wieku, a być może nawet nieco wcześniej: analiza bowiem zawartości manuskryptu pozwala stwierdzić, że „c'est donc entre 1560 et 1562 que les élégies ont été insérées dans le manuscrit”<sup>11</sup>.

<sup>6</sup> Tłumaczenie anakreontyków tegoż autora, opublikowane w Paryżu w r. 1555, zawiera tylko oddane po łacinie wiersze Anakreonta. Por. również P. Rosenmeyer, *The Greek Anacreontics and Sixteenth-Century France*, [w:] *The Classical Heritage in France*, oprac. G. Sandy, Brill, Leiden – Boston – Köln 2002, s. 400.

<sup>7</sup> Wydanie w formie skanu o dużej rozdzielczości dostępne on-line na stronie [www.gallica.fr](http://www.gallica.fr).

<sup>8</sup> J. DeJean, *Fictions of Sappho 1546–1937*, University of Chicago Press, Chicago – London 1989, s. 31.

<sup>9</sup> *Rękopis Osmólskiego* w formie skanów wysokiej rozdzielczości jest dostępny on-line jako *Kopiarz materiał historyczno-literackich, w szczególności do dziejów reformacji* na stronie [www.polona.pl](http://www.polona.pl).

<sup>10</sup> Jan Kochanowski, *Carmina Latina. Pars prior: imago phototypica – transcriptio*, wyd. Z. Głombiowska, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2008, s. 792–794.

<sup>11</sup> Z. Głombiowska, *La première version des élégies de J. Kochanowski*, *Humanistica Lovaniensia* 27, 1978, s. 184–185.

<p>Rękopis Osmólskiego  <i>Te precor, sum&lt;m&gt;i soboles Tonantis,          Quae domas mentes hominum, Ap&lt;h&gt;rodite,          Ne meum pectus gravibus fatiges,          Aurea, curis.</i></p>	<p>Edycja 1580 <i>Lyriconum libellus</i>  <i>Te precor, magni soboles Tonantis,          Quae domas mentes hominum, Aphrodite,          Ne meum pectus gravibus fatiges,          Aurea, curis.</i></p>	
<p><i>Sed veni nostros miserata questus,          Ut pr{o}eces audire queas dolentis,          Saepe quas olim solita es benigna          Accipere aure,</i></p>	<p><i>Sed veni nostros miserata questus,          Ut preces audire queas dolentis,          Saepe quas olim solita es benigna          Accipere aure,</i></p>	5
<p><i>Celsa cum curru residens in aur&lt;e&gt;o          Liqueris alti solium parentis          Passerum penna volucris patentes          Vecta per auras.</i></p>	<p><i>Celsa cum curru residens in aureo          Linqueres alti solium parentis          Passerum penna volucris patentes          Vecta per auras.</i></p>	10
<p><i>Et quidem longum remorata non es,          Quin statim, arridens oculis beatiss,          Quaereres, quid me cruciaret et quid          M&lt;a&gt;esta {optarem} &lt;dolerem&gt;</i></p>	<p><i>Nec diu sane veniens morata es,          Quin statim arridens oculis beatiss          Quaereres, quid me cruciaret et quid          Corde dolerem</i></p>	15
<p><i>Quidve tam crebris male sane votis          Poscerem: „Nunquid laqueos amori          Perfug&lt;a&gt;e rursus? Quis iniquus in te est?          Dic age, Sappho.</i></p>	<p><i>Quidve tot votis gemebundus altos          Poscerem divos: „Laqueosne Amori          Perfugae rursus? Loquere, ulla si fors          Tristior in te est.</i></p>	20
<p><i>Si te enim vitat, subito requiret,          Dona si spernit, sua mittet ultro,          Et si amans non est tui, amabit et quod          Iusseris ipsa”.</i></p>	<p><i>Si te enim vitat, subito requiret,          Dona si spernit, sua mittet ultro, et          Si odit, ingratis quoque amabit atque          Iussa facisset”.</i></p>	
<p><i>Alma nunc adsis quoque, Cypri, meque his          Libera aerumnis animusque quicquid          Consequi gestit, face consequatur          Te auxiliante.</i></p>	<p><i>Alma nunc adsis quoque, Cypri, meque is          Libera aerumnis animusque quicquid          Consequi gestit, face consequatur          Te auxiliante.</i></p>	25

Jak pisze Janusz Pelc, „wczesna redakcja bliższa jest oryginałowi greckiemu, jest jego dość wiernym przekładem”<sup>12</sup>. Rzeczywiście, jeśli porównamy obie wersje, rzuca się w oczy absolutnie fundamentalna różnica: opublikowana w 1580 r. późniejsza redakcja zmienia płeć podmiotu lirycznego. We wczesnej redakcji parafrazy w czwartej i piątej strofie Afrodyta zwraca się do podmiotu lirycznego (samej Safony) (*maesta* – w. 16, *Sappho* – w. 20, *ipsa* – w. 24) i wypytuje o mężczyznę, który nie odwzajemnia uczuć (*iniquus* – w. 19), w redakcji z r. 1580 mamy sytuację odwróconą: podmiotem lirycznym jest mężczyzna (Kochanowski?); do niego (*gembundus* – w. 17) zwraca się Afrodyta i pyta o niepodzielającą uczuć dziewczynę (*ulla* – w. 19). I chociaż tekst grecki nie pozwala na określenie płci osoby

<sup>12</sup> J. Pelc, *Kochanowski. Szczyt renesansu w literaturze polskiej*, PWN, Warszawa 2001, s. 171.

odrzucającej uczucia Safony, to jednak poetycki obraz z wczesnej redakcji parafrazy jest bez wątpienia bliższy oryginałowi niż jego późniejsza wersja. Widać to także w doborze słów (w. 23): *Et si amans non est tui* z *Rękopisu Osmólskiego* jest znacznie bliższe oryginalnemu αἰ δὲ μὴ φιλεῖ niż *Si odit* z wydania 1580 r. Wszystko to przypomina zabieg, jakiego dokonał Katullus, parafrazując po łacinie wiersz Safony o patologii miłości, którego polską parafrazę również zawdzięczamy poecie z Czarnolasu (fraszka II 91 *Do Anny*)<sup>13</sup>.

Należy oczywiście postawić fundamentalne pytanie, jaka wersja tekstu mogła posłużyć Kochanowskiemu jako podstawa przekładu/parafrazy. Pisze również Pelc, że „w Paryżu, a może już wcześniej, poznał Kochanowski sławne w Europie wydania Anakreonta, a raczej *Anakreontyków*, ogłoszone przez Henri Estienne’a w roku 1554 i 1556. Przypuszczam, że wydanie ich z roku 1556 nabył na własność i wracał z nim do Polski. Sądzić też można, że poznał i inne wydawnictwa z oficyny tego znakomitego wydawcy i filologa”<sup>14</sup>. Z przypisu dowiadujemy się, że badacz ma na myśli na przykład „wydany też w r. 1556 w oficynie Estienne’a tom łacińskich przekładów i parafraz anakreontyków i liryków m.in. Safony, dzieło Eliasza Andreasa”<sup>15</sup>.

Jeśli porównamy przekład/parafrazę Jana Kochanowskiego z przekładem/parafrazą Eliasza André (tekst w wersji ustandaryzowanej):

*Sedibus gaudens variis dolisque  
O Iovis proles Cypri sempiterna,  
Confici ne me patiaris, oro,  
Diva, dolore.*

*Huc ades tandem, precibus vocata* 5  
*Si meis umquam celer affuisti,  
Tecta me propter quia saepe linquis  
Aurea patris*

*Et venis curru properante vecta.  
Te nigris ad me tenues per auras* 10  
*Passeres alis agiles ferebant  
Aethere ab alto.*

*Hic iugales vix tibi sunt soluti,  
Ore cum tu me, dea, sempiterno* 15  
*Incipis ridens animum rogare  
Quae mala tangant:*

*Cur vocem te, quid mihi tum furenti  
Maxime poscam fieri, quis autem*

<sup>13</sup> W procesie „maskulinizacji” poezji Safony w XVI wieku Kochanowski nie jest bynajmniej jedyny, por. DeJean, op. cit., s. 31.

<sup>14</sup> Pelc, op. cit., s. 59.

<sup>15</sup> Ibid., przyp. 101.

*Serviat captus mihi. Quis lacessit  
Te, mea Sappho?* 20

*Si fugit nunc te, cito prosequetur.  
Accipit numquam, dabit usque dona.  
Non amat te nunc, at amabit et quod-  
Cumque iubebis.*

*O favens adsis quoque nunc meumque 25  
Libera curis animum molestis,  
Adiutrix oro mihi sis in omni  
Fortis amore,*

widać wyraźnie, że poeta z Czarnolasu nie jest w żadnej mierze zależny od poprzednika<sup>16</sup>. Dokładna analiza tekstu Kochanowskiego, już to w wersji z *Rękopisu Osmólskiego*, już to w wersji wydanej w 1580 r., pozwala nam jednak na potwierdzenie intuicji Janusza Pelca co do bliskiej znajomości autora z wydaniem anakreontyków z r. 1556.

W literaturze przedmiotu najobszerniejszy komentarz do przekładu/parafrazy Kochanowskiego wyszedł spod pióra Zofii Głombiowskiej<sup>17</sup>. Badaczka umiejscawia utwór Kochanowskiego w kontekście łacińskiej poezji erotycznej, zwracając także uwagę na różnice między dwiema wersjami przekładu/parafrazy. Analizując wersję drukowaną w 1580 r. Głombiowska wskazuje, że „Kochanowski odę świadomie latynizuje, tzn. stara się ją zharmonizować z tradycją literatury rzymskiej”<sup>18</sup>. Problematyczna jest jednak analiza relacji przekładu/parafrazy Kochanowskiego z greckim oryginałem; badaczka opiera się bowiem na jego dwudziestowiecznym wydaniu, które miejscami znacząco różni się od wydań szesnastowiecznych.

Poniżej stosowne zestawienie; obok współczesnego tekstu wszystkie trzy jego wersje wcześniejsze, dla których *terminus ante quem* stanowi przekład/parafraza Kochanowskiego:

1) tekst Safony w dwudziestowiecznym wydaniu *Poetarum Lesbiorum Fragmenta* (1963);

2) czysta transliteracja tekstu z weneckiego wydania Alda Manucjusza (1508) na obecnie używany typ druku greckiego z rozwiązaniem skrótów i podziałem na wersety;

<sup>16</sup> Jak się wydaje, inaczej sprawy się mają z polską parafrazą Kochanowskiego wiersza Safony o patologii miłości, por. A. Szastyńska-Siemion, *Katullus czy Safona? Czyli jeszcze raz fraszka Jana Kochanowskiego Do Anny (II 91)*, *Classica Wratislaviensia* 20, 1996, s. 137–142, oraz M. Łukaszewicz-Chantry, *Filipa Buonaccorsiego wariacja na temat „patografii miłości”*, *Wratislaviensium Studia Classica* 4, 2015, s. 303–308.

<sup>17</sup> Z. Głombiowska, *Łacińska i polska muza Jana Kochanowskiego*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1988, s. 146–151 oraz Jan Kochanowski, *Carmina Latina. Pars tertia: Commentarius*, oprac. Z. Głombiowska, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2013, s. 192–196.

<sup>18</sup> Głombiowska, *Łacińska i polska muza...*, s. 151.

3) czysta transliteracja tekstu z paryskiego wydania Roberta Estienne'a (1547) na obecnie używany typ druku greckiego z rozwiązaniem skrótów i podziałem na wersety;

4) czysta transliteracja tekstu paryskiego wydania Henryka Estienne'a (1556) na obecnie używany typ druku greckiego z rozwiązaniem skrótów.

1) ποικιλόθρο[ν' ἀθανάτ' Αφρόδιτα,  
παῖ] Δ[ί]ος δολ[ό]πλοκε, λίσσομαί σε,  
μή μ' ἄσαισι [μηδ' ὀνίαισι δάμνα,  
πότν]ια, θῦ[μιον,

ἀλλ'ὰ τυίδ' ἔλ[θ]', αἶ ποτα κατέρωτα  
τὰς ἔμας αὔ[δας αἰοῖσα πῆλοι  
ἔκ]λυες, πάτρο[ς δὲ δόμον λίποισα  
χ]ρῦσιον ἦλθ[ες

ἄρμ' ὑπασδε[ύξαισα· κάλοι δέ σ' ἄγον  
ὠ]κέες στρου[ῖ]θοι περὶ γὰς μελαίνας  
πύ]κνα δίν[εντες πτέρ' ἀπ' ὠράνω]ιθε-  
ρο[ς] διὰ μέσσω·

αἶ]ψα δ' ἐξίκο[ντο· σὺ δ', ὦ μάκαιρα,  
μειδία[σαισ' ἀθανάτωι προσώπωι  
ἦ]ρε', ὅτι[ι δηῦτε πέπονθα κῶττι  
δη]ῦτε κ[άλ]η[μμι

κ]ῶττι [μοι μάλιστα θέλω γένεσθαι  
μ]αινόλαι [θύμωι· τίνα δηῦτε πείθω  
.]σάγην [ἔς σάν φιλότατα; τίς σ', ὦ  
Ψά]πφ', [ἀδικήει;

κα]ῖ γ[ὰρ αἰ φεύγει, ταχέως διώξει,  
<αἰ δὲ δῶρα μὴ δέκετ', ἀλλὰ δώσει,>  
<αἰ δὲ μὴ φιλεῖ, ταχέως φιλήσει>  
<κωὺκ ἐθέλοισα.>

<ἔλθε μοι καὶ νῦν, χαλέπαν δὲ λῦσον>  
<ἐκ μερίμναν, ὅσσα δέ μοι τέλεσαι>  
<θῦμος ἰμέρρει, τέλεσον, σὺ δ' αὐτα>  
<σύμμαχος ἔσσο><sup>19</sup>.

2) ποικιλόθρον' ἀθανάτ' ἀφροδίτη,  
παῖ διὸς δολοπλόκε λίσσομαί σε,  
μή μ' ἄσαισι μή δ' ἀνίαισι δάμνα  
πότνια θυμὸν·

ἀλλὰ τὸ δ' ἔλθῃ που κατ' ἔρωτα, 5  
τὰς ἐμὰς αἰδῶς αἰοῖς ἀπόλας,  
ἔκλυες πατρὸς δὲ δόμον λιποῖσα  
χρῦσειον ἦλθες

ἄρμα ὑποξεύξαισα· καλοὶ δέ σ' ἄγον, 10  
ὠκέες στρουθοὶ πτέριγας μελαίνας',  
πυκνά δινήντες πτέρ' ἀπ' ὠρανῶ; θε-  
ρος δ' ἄμες πω,

αἶψ' ἄλλ' ἐξίκοντο· τὸ δ' ὦ μάκαιρα,  
μειδιάσας ἀθανάτω προσώπω,  
ἦρε' ὅτι δ' ἦν, τὸ πέπονθε κ' ἄττι 15  
δι' ἦν τε κάλημμι;

κ' ὅττ' ἐμῶ μάλιστα θέλω γένεσθαι·  
καινόλα θυμῶ· τίνα δ' εὔτε πείθω-  
μαι σαγηνεύσαν φιλότατά τις σω  
ψαπφαδίκη· 20

καὶ γὰρ εἰ φεύγει ταχέως διώξει·  
αἰ δὲ δῶρα μὴ δὲ κέτ' ἀλλὰ δώσει·  
αἰ δὲ μὴ φιλεῖ, ταχέως φιλήσει,  
κωὺκέθελους,

ἐθέλομι καὶ νῦν· χαλεπὰν δὲ λῦσον 25  
ἐκμερίμναν· ὅσα δέ μοι τέλεσαι,  
θυμὸς ἰμέρει, τέλεσον σὺ δ' αὐτὰ,  
σύμμαχος<sup>20</sup>.

<sup>19</sup> Za: *Poetarum Lesbiorum Fragmenta*, wyd. E. Lobel, D. Page, wyd. II, Clarendon Press, Oxford 1963, s. 2. Lobel i Page wybrali jako podstawę papirus *P. Oxy.* 2288 i traktują tekst Dionizjusza z Halikarnasu i pewne inne przekazy starożytne jako źródło uzupełnień.

<sup>20</sup> Za: *Rhetores Graeci*, in aedibus Aldi, Venetiis 1508.

3) Ποικιλόθρον', ἀθάνατ', ἀφροδίτα,  
παῖ διὸς δολοπλόκε, λίσσομαί σε,  
μή μ' ἄταισι μηδ' ἀνίαισι δάμνα  
πότνια θυμόν.

ἀλλὰ τῆδ' ἐλθέ ποτε κατ' ἔρωτα·  
τὰς ἐμὰς αὐδᾶς αἴοις, ἅς πολλάκ'  
ἔκλυες· πατρὸς δὲ δόμον λιποῦσα  
χρῦσειον ἤλυθες

ἄρμα ὑποζεύξασα. καλοὶ δέ σ' ἄγον  
ὠκέες στρουθοὶ πτέρυγας μελαίνας,  
πυκνὰ δινεῦντες ἀπ' ὠρανῶ, αἰθέ-  
ρος διὰ μέσω·

αἴψα δ' ἄρ ἐξίκοντο. τὸ δ' ὦ μάκαιρα,  
μειδιάσας' ἀθανάτω προσώπῳ  
ἦρε' ὅτι δ' ἦν τὸ πέπονθα, κ' ὅτι  
δεῦρο καλοῖμι.

κ' ὅτι γ' ἐμῷ μάλιστα θέλω γενέσθαι  
μαινόλα θυμῷ. τινὰ δ' εὔτε πύθω-  
μαι σαγηνεῦσαι φιλότητός σ' ὦ  
Σαπφῶ, δίκην.

καὶ γὰρ αἰ φεύγει, ταχέως διώξει·  
αἰ δὲ δῶρα μὴ δέχεται, τᾶλλα δώσει·  
αἰ δὲ μὴ φιλεῖ, ταχέως φιλήσει.  
κ' ὅτι καὶ θέλεις,

ἐθέλωμι. καὶ νοῦν χαλεπᾶν λῦσον  
ἐκ μερμινᾶν· ὅσα δὲ μοι τέλεσαι  
θυμὸς ἱμείρει, τέλεσον. σὺ δ' αὐτὰ  
σύμμαχος ἔσο<sup>21</sup>.

4) Ποικιλόθρον' ἀθάνατ' Αφροδίτα,  
παῖ Διὸς δολοπλόκε, λίσσομαί σε,  
μή μ' ἄταισι μηδ' ἀνίαισι δάμνα  
πότνια θυμόν.

ἀλλὰ τῆδ' ἐλθ' αἴποτε, κατ' ἔρωτα, 5  
τὰς ἐμὰς αὐδᾶς αἴοις, ἅς πολλά-  
κ' ἔκλυες· πατρὸς δὲ δόμον λιποῖσα,  
χρῦσειον ἤλυθες

ἄρμ' ὑποζεύξασα, καλοὶ δέ σ' ἄγον 10  
ὠκέες στρουθοὶ, πτέρυγας μελαίνας  
πυκνὰ δινεόντες ἀπ' ὠράν', αἰθέ-  
ρος διὰ μέσσω.

αἴψα δ' ἐξίκοντο. τὸ δ' ὦ μάκαιρα,  
μειδιάσας' ἀθανάτω προσώπῳ, 15  
ἦρε' ὅτι δ' ἦν τὸ πέπονθα, κ' ὅτι  
δεῦρο καλοῖμι·

κ' ὅτ' ἐμῷ μάλιστ' ἐθέλω γενέσθαι  
μαινόλα θυμῷ, τινὰ δ' αὐτὴ πειθῶ,  
καὶ σαγηνεῦσαν φιλότητα· τίς σ' ὦ  
Σαπφῶ ἀδικεῖ. 20

καὶ γὰρ αἰ φεύγει, ταχέως διώξει·  
αἰ δὲ δῶρα μὴ δέχεται, ἀλλὰ δώσει·  
αἰ δὲ μὴ φιλεῖ, ταχέως φιλήσει,  
κ' ὅτι κελεύεις.

ἐλθέ μοι καὶ νοῦν, χαλεπᾶν δὲ λῦσον 25  
ἐκ μερμινᾶν· ὅσσα δὲ μοι τέλεσαι  
θυμὸς ἱμείρει, τέλεσον, σὺ δ' αὐτὰ  
σύμμαχος ἔσο<sup>22</sup>.

Dają się zauważyć dwie znaczące różnice w tekście i obrazie poetyckim – jeśli sięgniemy po trzecią strofę, to okaże się, że występujący w trzech szesnastowiecznych edycjach obraz czarnych skrzydeł, πτέρυγας μελαίνας (*acc. pl.*) (porównaj w przekładzie Eliasza André w ablatiwie *nigris alis*), wróbla wiozących Afrodytę w wydaniu dwudziestowiecznym staje się czarną ziemią, γᾶς μελαίνας (*gen. sg.*; Lobel i Page nie uwzględniają tej kwestii w aparacie). Kochanowski ten przymiotnik

<sup>21</sup> Za: Dionysii Halicarnassei *De compositione seu orationis partium apta inter se collocacione ad Rufum*, ex officina Rob(erti) Stephani, Lutetiae 1547.

<sup>22</sup> Za: Ανακρέοντος καὶ ἄλλων τινῶν λυρικῶν ποιητῶν μέλη. *Anacreontis et aliorum lyricorum aliquid poetarum odae. In easdem Henr(ici) Stephani observationes. Eaedem Latinae*, apud Guil(ielmum) Morelium [...] et Rob(ertum) Stephanum, Parisiis 1556, s. 67–68.

pomija w ogóle w swojej parafrazie, ale wbrew temu, co pisze Głombiowska<sup>23</sup>, poeta czarnoleski obrazu czarnej ziemi nie miał w tekście źródłowym.

Druga różnica jest jeszcze bardziej znacząca – tym razem dotyczy tylko wydania z r. 1556. Wiersz adonijski zamykający szóstą strofę w wersji Roberta Estienne’a mówi o rozkazywaniu, κελεύεις (2 sg. con. praes. act.), gdy tymczasem dwa wcześniejsze wydania, ale także i współczesne, mówią o (braku) chęci, ἐθέλοις/θέλεις (2 sg. opt./ind. praes. act.). Rozkaz pojawia się w przekładzie Eliasza André (*iubebis* – 2 sg. ind. fut. act.), ale jest także obecny w przekładzie/parafrazie Kochanowskiego: w wersji z *Rękopisu Osmólskiego* czytamy *iusseris* (2 sg. ind. fut. II act.), w wersji z roku 1580 r. mamy z kolei *iussa* (part. perf. pass. – ‘rozkazy’). Trudno o lepszy dowód na rzecz tezy, że to właśnie wydanie anakreontyków z dołączonymi fragmentami Alkajosa i Safony, opublikowane przez Henryka Estienne’a w r. 1556, miał przed oczami Jan Kochanowski, gdy oddawał wiersz Safony po łacinie.

W komentarzu Głombiowskiej czytamy: „wzmianka o spełnianiu rozkazów nie ma odpowiednika w tekście greckim, nawiązuje natomiast do ważnego w erotyku rzymskim pojęcia *obsequium*”<sup>24</sup>. Trudno się nie zgodzić z drugą częścią cytowanego sformułowania, nie sposób natomiast przyjąć części pierwszej. Jan Kochanowski jest wierny renesansowemu rozumieniu *translatio – imitatio – aemulatio*, jest to jednak widoczne wtedy, gdy analizuje się tekst w wersji znanej poeie.

sucharsk@al.uw.edu.pl

#### ARGUMENTUM

*Auctor demonstrat versionem Cochranovianam hymni Sapphici ad Venerem directi fretam esse editione Henrici Stephani Parisiis anno 1556 impressa. Quicumque abhinc voluerit id carmen Latinum commentario instruere, hoc memoria tenere debet.*

<sup>23</sup> Głombiowska, *Łacińska i polska muza...* (zob. wyżej, przyp. 17), s. 148: „[...] zabraknie np. wzmianki o ciemnej ziemi, ku której leci Afrodyta [...]”.

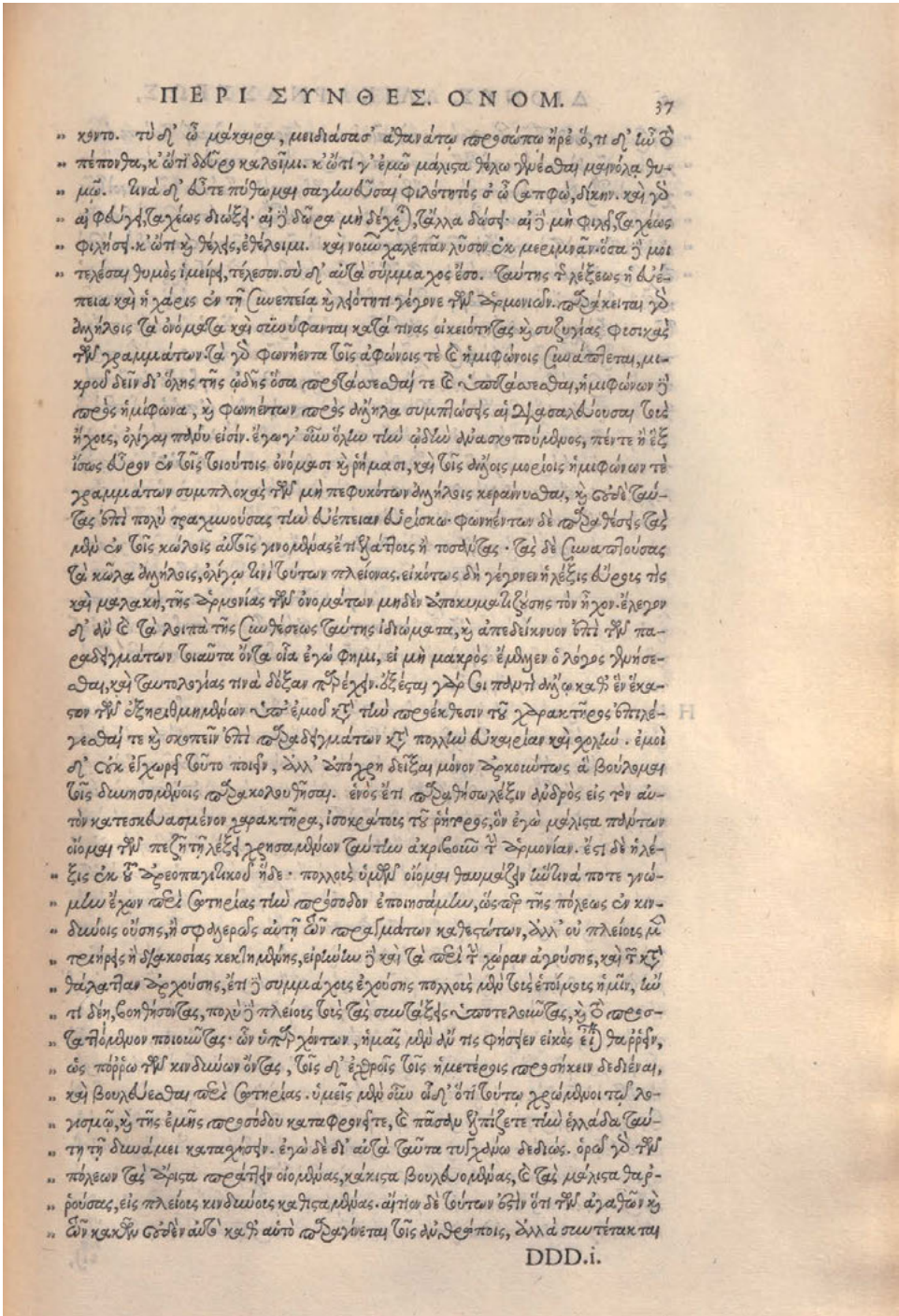
<sup>24</sup> Jan Kochanowski, *Carmina Latina. Pars tertia...* (zob. wyżej, przyp. 17), s. 195











Karta z wydania *Περί συνθέσεως ὀνομάτων* Roberta Estienne'a (zob. wyżej, przyp. 21), zawierająca drugą część wiersza Safony

Ω Δ Α Ι.

67

πῶ μὲν γὰρ αἰτλοῖσι σπέδαν ἔχθ.  
 λαῖφος δὲ πῶ ἄδνηλον ἠδὴ,  
 καὶ λακίδες μεγάλα κατ' αὐτῶ.  
 χαλᾶσι δὲ ἀΐκυραι.

Σ Α Γ Φ Ο Υ Σ Τ Η Σ  
 λεσβίας ἄσμα εἰς Αφροδίτῳ.

Ποικιλῶθρον ἄθανατ' Αφροδίτα,  
 πᾶ Διὸς δολοπλόκε, λίσσομαί σε  
 μή μ' ἀταίσι μηδ' αἰάμοι δάμνα  
 πότνια θυμόν.  
 ἄλλὰ τῆσ' ἐλθ' αἴποτε, κατ' ἔρωτα,  
 ταῖ ἐμαῖς αὐδαῖς αἰίοις, αἵ πολλὰ  
 κ' ἐκλυες· παθεὶς δὲ δόμον λιποῖσα,  
 χεῦσεον ἦλθες  
 ἄσμι' ὑποβύξασα, καλοὶ δέ σ' ἄρον  
 ὠκέες φρουτοὶ, πτέρυγαι μεγαίνας  
 πυκνὰ δινέοντες ἀπ' ὠρεῶν, αἰθέ-  
 ρος διὰ μέσσω.

E 2

Karta z wydania anakreontyków z oficyny Guillaume'a Morela i Roberta Estienne'a  
 (zob. wyżej, przyp. 22), zawierająca pierwszą część wiersza Safony

68

ΔΙΑΦΟΡΩΝ

αἶψα δ' ἔξίκοντο. τὺ δ' ὦ μάκαρ  
 μείδ' ἄσασ' ἀθανάτω παρῳώπῳ,  
 ἦρέ' ὅτι δ' ἴω' ὅ πεπονθα, κ' ὅτι  
 δούρο καλοῖμι·

κ' ὅτι ἐμῶ μάλισ' ἐτέλω θυέσθαι  
 μαινόλα θυμῶ, ἵνα δ' αὖτε πειθῶ,  
 καὶ ἀγνώστῳ φιλότῃτα· τίς σ' ὦ  
 Σαπφοῖ ἀδικεῖ.

καὶ γὰρ αἶψ' ἐφυγῆ, ταχέως δ' ὠξέ·  
 αἶ δέ δῶρα μὴ δέχετ', ἀλλὰ δῶσέ·  
 αἶ δέ μὴ φίλῃ, ταχέως φιλήσῃ,  
 κ' ὅτι κελθῆς.

ἦθέ μοι καὶ νῦν, χαλεπῶν δέ λῖσον  
 ἔκ μεριμνῶν· ὅσα δέ μοι τελέσσαι  
 θυμὸς ἰμείρῃ, τέλεσον, σὺ δ' αὐτὰ  
 σύμμαχος ἔασο.

ΤΗΣ ΑΥΤΗΣ.

Δέδυκε μὲν ἀσελῆνα,  
 καὶ πληϊάδες, μέσσα δέ

Karta z wydania anakreontyków z oficyny Guillaume'a Morela i Roberta Estienne'a  
 (zob. wyżej, przyp. 22), zawierająca drugą część wiersza Safony.